

# kukon, cracow shit

Kukon prezentuje utwór "cracow shit" z płyty "Organic Human" (premiera luty 2024 r.).

Dzieciaki w kapturach w nocy wybiegli z nożami  
Kierują się na centrum  
Mam tam paru znajomych, miałem tam paru klientów, widziałem paru wykrętów  
Niebezpieczny Kraków, nocą jest jak Tijuana  
Tak mówili turyści, co najebali Araba  
Niepotrzebnie się wpierdalasz, jeśli nie twoja sprawa  
Lepiej się nie wychylać, jak przyjechałeś zarabiać  
Każdy lubi sos i każdy chciałby go zabrać, wow, ale to jest inna bajka  
Ja też nie jestem stąd, ale umiem się dogadać  
Takie panują zasady, nie ma co zgrywać cwaniaka

Otwieram szybę leci dym, jak daję w pizdę leci ogień  
Uh-ah, z rury wydechowej, uh-ah, z rury wydechowej  
Palimy stuff i krążymy nad Krakowem  
Otwieram szybę leci dym, jak daję w pizdę leci ogień  
Uh-ah, z rury wydechowej, uh-ah, z rury wydechowej  
Palimy stuff i krążymy nad Krakowem

Może stripclub, na dwa piwka, może kreska, albo zapiekosa  
Tylko taksa, tu nie ma metra  
Często wracam do tego miejsca  
Gdzie poznałem życie hardkorowe  
Tu nie chodzi o szmal, dziwko nie chodzi o prestiż  
Tutaj ludzie są art, a inni lecą w gang shit  
Spędziłem parę lat, szlifowaliśmy talenty  
To się musi udać, na zawsze zostaję wdzięczny  
Pozdro dla malarzy i dilerów, fryzjerów, kelnerów, hotelów  
DJów, raperów, writerów i koleżanek z Moskwy  
Duże pięć, teraz czuję się dorosły

Otwieram szybę leci dym, jak daję w pizdę leci ogień  
Uh-ah, z rury wydechowej, uh-ah, z rury wydechowej  
Palimy stuff i krążymy nad Krakowem  
Otwieram szybę leci dym, jak daję w pizdę leci ogień  
Uh-ah, z rury wydechowej, uh-ah, z rury wydechowej  
Palimy stuff i krążymy nad Krakowem